

Olbrzymia katastrofa górnicza

Wybuch gazów ziemnych niszczy kopalnię w Pozzo Littorio

BELGRAD (APD). — Olbrzymia eksplozja, która pociągnęła za sobą 300 śmiertelnych ofiar w ludziach, wstrząsnęła wczoraj kopalnią Arsia w Pozzo Littorio w Istrii jużośłowiańskiej. Wśród zabitych znajduje się wielu jeńców niemieckich i Włochów.

Korespondent „United Press” w Belgradzie donosi, że eksplozja nastąpiła wskutek wybuchu gazów ziemnych. Cała kopalnia została zniszczona. Ekipy ratownicze pracują dotychczas nad wyciąganiem trupów

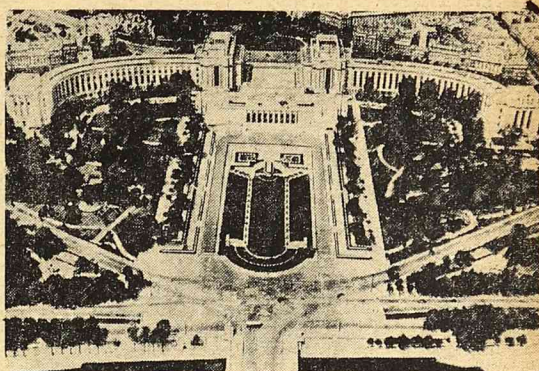
i rannych. Wszystkie ciała zostały zwłonne, tak że nie udało się jeszcze ustalić nazwisk zabitych. W pracach ratowniczych pomaga cała ludność miasta. Wydobyto już ponad 600 rannych. Na drodze do miasta

wszelki ruch został wstrzymany. Kolony samochodów jeżdżą bez przerwy w obie strony, nie mogą nadążyć z przewożeniem zabitych i rannych.

Na miejscu, gdzie znajdował się wyjazd do kopalni, widać tylko kupy żużla i rozwalonej ziemi. Akcja ratownicza jest niezwykle utrudniona, gdyż wjazd został zasypany i trzeba było dokopywać się do szybu.

W innych kopalniach przetrwano wczoraj prace i górnicy przystąpili do odkopywania ofiar tej największej w czasach powojennych katastrofy górniczej.

Tam, gdzie obradować będzie ONZ



W paryskim Trocadero odbędzie się we wrześniu 1948 r. plenarne zgromadzenie O.N.Z.

B. gubernator stanu New York oskarża rząd USA o udzielanie pomocy Arabom

WASZYNGTON (API). Herbert Lehman, b. gubernator Stanu New York, oskarżył dziś rząd Stanów Zjednoczonych o udzielanie pomocy Arabom. Lehman domagał się, by Stany Zjednoczone złożyły natychmiast embargo na wysyłkę broni do Palestyny i by Rada Bezpieczeństwa stworzyła policję międzynarodową, która by zo-

stała wysłana do Ziemi Świętej.

Projekt przyszłego rządu Palestyny na komisji ONZ

LAKE SUCCESS (API). — Przewodniczący wydziału politycznego agencji żydowskiej, Mesze Szertok, przedłożył komisji palestyńskiej ONZ projekt przyszłego rządu w mającym powstać państwie żydowskim.

Plan przewiduje utworzenie tymczasowego ciała ustawodawczego, złożonego z 32 członków, oraz organu wykonawczego z 12 — 15 członków. Do ciała ustawodawczego weszłyby przedstawiciele palestyńskiej sekcji egzektywnej agencji żydowskiej i żydowskiej rady narodowej.

W swym projekcie Szertok raz jeszcze podkreślił palącą potrzebę dostarczenia broni mającemu powstać państwu żydowskiemu.

Ca dzień nieste

Zacieśnianie szeregów

W demokratycznym bloku, który wziął na siebie ciężar kierowania życiem Polski Ludowej, główną rolę odgrywają niewątpliwie dwie partie robotnicze: PPR i PPS. One to skupiły wokół siebie najpierw masy chłopieckie spod znaku Stronnictwa Ludowego, następnie — inne ugrupowania demokratyczne.

Rządy w Polsce i odpowiedzialność za losy kraju znajdują się w rękach 6 partii demokratycznego bloku.

Pierwszy etap — zorganizowanie administracji, zapewnienie bezpieczeństwa; odbudowa życia gospodarczego została już — niemal całkowicie — wykonana. Dziś już trzeba zwrócić większą uwagę na zagadnienia międzynarodowe, które — mimo iż upłynęło dużo czasu od zakończenia wojny — komplikują się coraz bardziej.

Czynnik kapitalistyczny i imperialistyczny wypowiedziały walkę demokracji. Na zachodzie przyłączają się do obozu mściwicy po koju światowego te elementy, które używały słowa „socializm” dla pokrycia swej reakcyjnej treści.

Dla nas, Polaków, nie jest obojętne, co dzieje się na świecie. Wiemy, że i my w rachubach międzynarodowych kapitalistycznych rekinów stanowimy kąsek, na który oni ostrzą sobie zęby. Ponieważ nie damy się nikomu pokonać, musimy być silni ideologicznie, mocni organizacyjnie.

Premier Cyrankiewicz, sekretarz generalny PPS, zapowiedział w wygłoszonej ostatnio mowie zespolenie frontu klasy robotniczej. Nowym etapem działalności PPS będzie podniesienie jakości współpracy obu partii robotniczych, którego fragmentem końcowym powinno być całkowite zjednoczenie klasy robotniczej.

Silna i jednolita klasa robotnicza da gwarancję odniesienia zwycięstwa w walce o pokój.

(w)

Dziwne obyczaje parlamentu Bizonii

Jak wygląda „demokracja” w strefach anglosaskich

BERLIN (API). — Zebranie plenarne separatystycznego parlamentu zachodnich Niemiec (frankfurckiej rady gospodarczej, było demonstracją obyczajów parlamentarnych, charakteryzujących „demokrację” dwustrefy.

Przewodniczący parlamentu Bizonii (Frankfurckiej Rady Gospodarczej) Koehler, odczytał pismo, w którym posłowie chrześcijańsko - demokracji, socjal - demokratycznej

nej i liberalnej partii żądają od przewodniczącego frakcji komunistycznej w radzie gospodarczej, Maksa Reimana, aby wytłumaczył się wobec postów z treści pewnego

wywiadu prasowego, w którym przed kilku tygodniami Reiman ostro osądził separatystyczną działalność Bizonii.

Żądaniu temu Reiman się sprzeciwił. „Nie jestem tu po to, aby być poddawanym przez panów egzaminowi” — oświadczył przewodniczący frakcji komunistycznej.

Po tej deklaracji Reimana, przewodniczący Rady zarządził przerwę w obradach w tym celu, aby zmienić regulamin obrad, wstawiając do niego punkt, pozwalający wykluczyć posia z prac parlamentarnych.

Po przerwie parlament Bizonii uchwalił wykluczenie Reimana na 2 miesiące z obrad Rady Gospodarczej. Przeciwno tej uchwale głosowała tylko frakcja komunistyczna, oraz kilku postów socjal - demokratycznych.

ZSRR odrzuca oskarżenie Chile Wniosek chilijski sprzeczny z Kartą ONZ

LAKE SUCCESS (API). — Prowokacyjny wniosek Chile, aby Rada Bezpieczeństwa zajęła się ostatnimi wypadkami w Czechosłowacji, spotkał się ze stanowczym sprzeciwem ambasadora Gromyki, delegata przeciwnego w Radzie.

Podkreślił on, że Chile odgrywa rolę marionetki, poruszanej przez wpływy kół reakcji, a skarga ich idzie po linii interesów podlegaczy wojennych w całym świecie, a szczególnie w Stanach Zjednoczonych.

„Autoczy wniosek — oświadczył Gromyko — nie mogą przedstawić jednego chociażby faktu, który usprawiedliwiłby ich prowokacyjne wystąpienie. Karta ONZ zabrania w rażnie mieszania się w wewnętrzne sprawy innych państw, a w tym świ-

tle uznać należy wniosek Chile, za całkowicie sprzeczny z Kartą. Dlatego też jeżeli Rada Bezpieczeństwa dba o swój autorytet, wniosek chilijski powinien być stanowczo odrzucony”.

440 milionów zł na energetykę 54 mil. zł na wyższe szkolnictwo

Powiększenie kredytów inwestycyjnych dla Dolnego Śląska

Sejm uchwalił wydatne powiększenie kredytów inwestycyjnych na potrzeby Wrocławskiego Wyższego

Szkolnictwa, Miejskich Zakładów Użyteczności Publicznej oraz Dolnośląskiego Zjednoczenia Energetycznego.

Należyte zorganizowanie i postawione na właściwym poziomie szkolnictwo Ziemi Odzyskanych jest jednym z zasadniczych momentów umacniania polskości tych Ziemi.

Toteż z najwyższym uznaniem należy przyjąć uchwały sejmowe, mocą których kredyty inwestycyjne dla Wrocławskiego Uniwersytetu, Politechniki i Wyższej Szkoły Handlowej podniesiono z 30 do 40 milionów zł. Ponadto przyznano sumę 24 mil. zł. na budowę drukarni naukowej Uniwersytetu i Politechniki.

Poziom sanitarny miasta podniesie się dzięki wstawiennictwu przez Sejm do Planu Inwestycyjnego nowej pozycji w wysokości przeszło 39 mil. zł. z których 33 mil. zł. przeznaczono na budowę urządzeń wodociągowych, zaś 6.100 tys. zł. na oczyszczalnie ścieków na terenie Wrocławia.

Szczególnie ważną dla bazy przemysłowej Dolnego Śląska jest uchwała Sejmu podnosząca o 30 mil. zł. kredyty przeznaczone na inwestycje energetyczne. Ogółem Dolnośląskie Zjednoczenie Energetyczne będzie w b.r. dysponować na inwestycje sumą ok. 440 mil. zł.

Szwecja

pozostanie neutralną

SZTOKHOLM (PAP). — Minister spraw zagranicznych Unden w oświadczeniu wobec przedstawicieli prasy zaznaczył, że Szwecja będzie nadal przestrzegała tradycyjnej polityki neutralności. Zdaniem Undena, przyłączenie się Szwecji do paktu w rodzaju brukselskiego zaszkodziłoby poważnie pokojowym stosunkom szwedzким ze Związkiem Radzieckim.

Unden powiedział, że udział Szwecji w planie Marshalla powinien na stałą być z zastrzeżeniem zachowania neutralności.

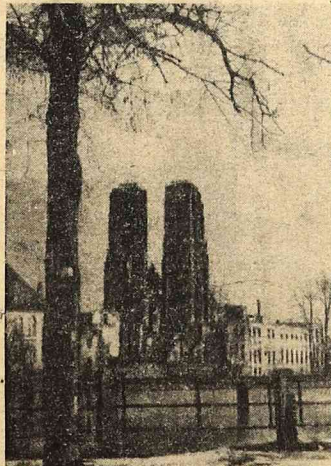
Znaleziono 720 dzieci porwanych przez hitlerowców

Akcja poszukiwania dzieci obcych, sprowadzonych do Niemiec z innych krajów dla germanizacji i trzymanyh w przytułkach hitlerowskich, doprowadziła do ujawnienia w Dolnej Saksonii dalszych 720 dzieci. Znaczną część tych dzieci odnaleziono w rodzin niemieckich.

Dotąd odnaleziono ślady po 7.000 dzieciach. Wiele z nich już nie żyje. Cały szereg nieletnich dzieci zatrudnionych było po farmach niemieckich lub w prywatnej służbie. We wszystkich wypadkach dzieci uprowadzono gwałtem.

**Reprezentacja A
Reprezentacja B
3:2 (1:0)**

Ankieta „Słowa Polskiego”



Katedra Wrocławska dziś widać się z ruin

W ankiecie naszej „Odbudowa i odgruzowka Wrocławia” zabiera głos dyrektor Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy inż. arch. Józef Rybicki (patrz strona 3)

Placze ostatnich Jeremiaszów

Byli ambasador włoski w Warszawie Eugenio Reale po pięciomiesięcznej nieobecności w Warszawie, odwiedził wrocławski do stolicy Polski:

„Po ponownym przyjeździe do Warszawy zauważyłem koślawe zmiany. Całe dzielnice odbudowano. Jak za dotknięciem różdżki czarodziejkiej powstają setki nowych domów. Rytm życia jest szybki. Ludność z otuchą patrzy w przyszłość. Za kilka lat, gdy ślady wojny znikną, kraje Europy Wschodniej staną się najbardziej postępowym czynnikiem świata”.

Nie jest to głos odosobniony. Przed kilkoma dniami gościliśmy we Wrocławiu wycieczkę pisarzy i poetów bułgarskich. Słuchaliśmy głośnych wyrazów podziwu nad tempem odbudowy miast polskich.

Wieny, że liczni zagraniczni dyplomaci i dziennikarze, oglądający ruiny Warszawy czy Wrocławia, często patrzyli na wszystko przez czarne okulary, starając się dostrzec to, czego w rzeczywistości nie ma. Ze woleliby raczej ubolewać nad nędzą i ruinami, niż wyrażać się z uznaniem o nas, o odbudowie i r z zmachu życia.

Tymczasem, niezależnie od tego, czy gości u nas przyjeżdżali, czy wróć, czy bezstronnie obserwowali, każdy musi stwierdzić to samo:

Miasta polskie dźwigają się z ruin w tempie znacznie szybszym, niż gdziekolwiek indziej. Życie w Polsce z miesiąca na miesiąc powraca do swego normalnego tempa.

Tak mówią zagraniczni goście. Tak mówi cały świat, wszyscy ludzie, którzy chcą dać świadectwo prawdziwej. Inaczej mówi tylko gawłuska notorycznych pesymistów i malkontentów, biadająca z sarkastycznym uśmiechem na ustach nad ruinami miast i wsi.

Ludzi tych na szczęście można już dzisiaj policzyć na palcach. Wśród narodów powojennej Europy Polska zajmuje jedno z czołowych miejsc w marszu do dobrobytu i pokoju.

„Dakota” znowu zawiodła

Pasażerowie wyskakują z samolotu

BERLIN (PAP). — 10 pasażerów ratowało się spadochronami, wyskakując z amerykańskiej „Dakoty” wkrótce po jej wystartowaniu z lotniska berlińskiego. Pilot samolotu stwierdził defekt jednego z motorów i nakazał pasażerom wyskoczyć z samolotu. Uszkodzony samolot zdołał wylądować na lotnisku w brytyjskim s-ktorze Berlina.

Jak stwierdzono, w samolocie znajdował się generały prokurator w Norymberdze Taylor. Prokurator amerykański zlał nogę w czasie lądowania, zaś inne osoby odniosły lekkie obrażenia.

Przemówienie premiera Cyrankiewicza

Jeden cel i jedna droga polskiej klasy robotniczej

Jak już podaliśmy w numerze wczorajszym, premier Cyrankiewicz wygłosił przemówienie na posiedzeniu Rady Stołecznej PPS. Dziś zamieszczamy streszczenie drugiej części przemówienia.

Premier przypomina, że państwotnikowa uchwała CKW tak formułowała zadania PPS: „Tym mocniej dziś akcentować musimy nasze stanowisko wspólnego frontu socjalistów i komunistów w skalach narodowych i w skali międzynarodowej. PPS, która w stworzeniu Światowej Federacji Zw. Zaw. widziała etap na drodze do konsolidacji ruchu robotniczego, pozostaje wierna uchwałom swych władz naczelnych w sprawie walki o realizację międzynarodowej jedności robotniczej skupiającej zarówno socjalistów jak i komunistów”.

Premier stwierdza, że walka o jedność obozów socjalistycznych musi być walką z socjalistyczną prawicą o zwycięstwo rewolucyjnych założeń.

ZASŁUGA JEDNOLITEGO FRONTU

„Słusność linii naszej partii — mó wia dalej premier — określił na nowo dzień informacyjnej 9 partii sekretarz gen. PPR tow. Gomułka, stwierdzając, że tylko dzięki jednolitemu frontowi klasy robotniczej uchroniliśmy Polskę przed wstąpieniem politycznymi i gospodarczymi oraz utrwaliłymi podstawy ustroju Polski Ludowej”.

Następnie mówca przechodzi do omówienia uchwał Rady Naczelnej PPS, która obradowała w czasie, gdy zaczęła rozwijać się ofensywa imperializmu amerykańskiego usiłującego zlikwidować zdobycze wojennych demokracji.

Jednolitefrontowy tron PPS wytrzymał te ofensywy i spowodował, że PPS nie tylko nie zesłała z drogi współpracy z PPR, ale pogłębiła i skryształowała swą myśl jednolitefrontową. Premier przypomina, że kongres wrocławski ratyfikował jednomyślnie umowę o jedności działania PPS i PPR. Ratyfikacja ta wyczerpała dalszą drogę.

na której obie partie zmiwiają po przez coraz silniejszą współpracę i ideowe zbliżenie do osiągnięcia pełnej jedności organicznej partii robotniczych.

DROGA DO JEDNOŚCI ORGANIZACYJNEJ

Aby osiągnąć jedność polityczną nie wystarczy jednak jedność celu, konieczna jest także jedność dróg wiodących do nowych celów.



Premier stwierdza, że obecnie znajdujemy się „po między stacją jedności działania, a stacją całkowitego zjednoczenia”.

Prawicowe partie socjalistyczne od bywały coraz szybszą jazdą na prawo. Chcąc wzmożnić naszą walkę o odrodzenie socjalizmu na gruncie rewolucyjnym, musimy uczynić to po

przez wzmocnienie walki z reformistyczną prawicą. W tym stanie rzeczy zaskanawiamy się poważnie nad dalszym naszym udziałem w międzynarodowych konferencjach socjalistycznych. Dalej mówca stwierdza, że dotychczasowe formy organizacyjne współpracy partii robotniczych mogą okazać się niewystarczające. Konieczne staje się jakościowe podniesienie tej pracy. Musi to być zastosowanie walki ideologicznej z prawicą w skali międzynarodowej i z jej krajowymi interpretatorami.

Nasze najbliższe wspólne posiedzenie obu komitetów centralnych powołał premier — wyczerpywał na drogi, celem zaciśnięcia współpracy ze szczególnym uwzględnieniem konkretnych zadań stojących przed nami. Wskłamał zadaniem wszystkich PPS-owców będzie przygotowanie zjednoczenia przez podnoszenie własnego poziomu ideologicznego i organizacyjnego. Wierność PPS swoim rewolucyjnym tradycjom winna być bardziej niż dotąd znamiennym następnego etapu.

»Żyjmy z Polską w zgodzie«

Trzeźwy głos przywódcy SED na Kongresie Ludowym w Berlinie

BERLIN (PAP). — Podczas obrad drugiego Kongresu Ludowego Niemiec wygłosił przemówienie przewodniczący SED — Otto Grothwohl. Stwierdził on, że naród niemiecki będzie walczył o zjednoczenie swego terytorium.

Mówiąc o wschodnich granicach Niemiec, Grothwohl powiedział, że zostały one ustalone zgodnie z układem poczdamskim. Państwa zachodnie wycyfują się obecnie z zajętego w Poczdamie stanowiska, a jedynie ZSRR stoi twardo na gruncie zapamiętanych umów.

Za zmianą granicy wschodniej Niemiec wypowiedział się — obecnie te same sily, które już dwukrotnie doprowadziły Niemcy do katastrofy.

Ameryka jest od nas daleko, zaś Polska jest naszym bezpośrednim sąsiadem. Uważam — powiedział mówca — że lepiej jest żyć z Polską w zgodzie i utrzymywać z nią sąsiedzkie stosunki niż na nowo wprawdzie niebezpieczne zadrażnienia.

BERLIN (APL). — Niemiecki Kongres Ludowy uchwalił jednogłośnie

powołać do życia Radę Ludową, która ma być stałym organem, zbierającym się w okresach oddzielających plenarne obrady Kongresu. Celem Rady Ludowej będzie prowadzenie walki o zjednoczenie Niemiec i sprawiedliwy pokój.

Kongres uchwalił również rezolucję, domagającą się przeprowadzenia referendum ludowego w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Fierlinger na czele czeskiej SD

PRAGA (PAP). — Wczoraj odbyło się posiedzenie przywództwa czechosłowackiej partii socjal — demokratycznej, na którym wicepremier Bohumil Lauszman zgłosił rezygnację ze stanowiska przewodniczącego partii. Jednocześnie Lauszman zapropnozował by na przewodniczącego partii ponownie został wybrany min. przemysłu Fierlinger.

Przywództwo czechosłowackiej partii socjal — demokratycznej przyjęło rezygnację Lauszmiana i wybrało na przewodniczącego partii min. Fierlingera.

Pod opiekunictwami skrzydłami Anglików

SPD i CDU atakują nasze granice zachodnie

BERLIN (PAP). — Mimo ulewnej deszczu, około sto tysięcy osób zgromadziło się na ośmiennarzu w Friedriehshafen w Berlinie, b oddać hołd pamięci bojowników poległych w Rewolucji Marcowej 1948 r.

Odmienny charakter noszą manifestacje, zwołana przez socjal — demokrtałów, CDU i LDP w brytyjskim sektorze Berlina. Manifestacja ta, która zdołała skupić zaledwie 10 — 15 tys. osób — przebiegała pod hasłem rewizjonistycznej polityki.

Jako pierwszy przemówił Franz Neumann (SPD), który nie omisszał zaskakować naszych granic na Odrze i Nysie.

Neumanna zastąpił na trybunie Kaiser, przewodniczący reakcyjnej grupy chrześcijańskiej — demokracji. Oświadczył on, że Niemcy dopiero wówczas osiągną całkowite zjednoczenie, gdy z Berlina będzie można jechać bezopóźnionie nie tylko do Kolonii lecz również i do „Broskuru”.

Nastroje zebranych na wstępie reakcyjnych niemieckich następców charakteryzowały luźne oklaski i okrzyki „fu!!!”, gdy Kaiser wspominał o Polsce.

Pod opiekunictwami skrzydłami Anglików

SPD i CDU atakują nasze granice zachodnie

BERLIN (PAP). — Mimo ulewnej deszczu, około sto tysięcy osób zgromadziło się na ośmiennarzu w Friedriehshafen w Berlinie, b oddać hołd pamięci bojowników poległych w Rewolucji Marcowej 1948 r.

Odmienny charakter noszą manifestacje, zwołana przez socjal — demokrtałów, CDU i LDP w brytyjskim sektorze Berlina. Manifestacja ta, która zdołała skupić zaledwie 10 — 15 tys. osób — przebiegała pod hasłem rewizjonistycznej polityki.

Jako pierwszy przemówił Franz Neumann (SPD), który nie omisszał zaskakować naszych granic na Odrze i Nysie.

Neumanna zastąpił na trybunie Kaiser, przewodniczący reakcyjnej grupy chrześcijańskiej — demokracji. Oświadczył on, że Niemcy dopiero wówczas osiągną całkowite zjednoczenie, gdy z Berlina będzie można jechać bezopóźnionie nie tylko do Kolonii lecz również i do „Broskuru”.

Nastroje zebranych na wstępie reakcyjnych niemieckich następców charakteryzowały luźne oklaski i okrzyki „fu!!!”, gdy Kaiser wspominał o Polsce.

Brygada junaków „Służby Polsce” będzie odgruzowywać Wrocław Przedszkole Wojska Ludowego

Wczoraj odbyła się w Urzędzie Wojskowym konferencja przy współudziale przedstawicieli prasy oraz członków Komisji Porozumiewawczej organizacji młodzieżowych, mającej na celu zapoznanie społeczeństwa z zadaniami i organizacją „Służby Polsce”. Zagadnienia to referował zast. woj. Komendanta S. P. kpt. Kubicki.

W pierwszym rzędzie chodzi o wzięcie udziału w budowie mostów. Każda z tych brygad będzie składała się z 1115 ludzi. Samo województwo wrocławskie dostarczy „Służbie Polsce” 10 tys. ludzi z roczników od 1929 do 1931. Młodzież powoływana będzie na okres 12 miesięcy.

W pierwszym turnusie powołana zostanie z dniem 1 maja młodzież wojskowa. W II-gim turnusie — od 1 lipca — młodzież szkolna i z ośrodków robotniczych, w III-im — od 1 września, również młodzież wojskowa. Na okres zimowy przewidziano się w tonywną pracę świetliową. Każdy członek S. P. otrzymuje wzy



które kobieta chciałaby ukryć przed wzrokiem mężczyzny. Ona mówi o stanie zdrowia, samopoczucia, wskazuje starość swoim zmarszczkami. Dlatego też pielęgnacja twarzy jest rzeczą bardzo ważną. Przy codziennym użyciu matowego kremu „Anida”, zwioutacza przedzwieczne skóra ujednolica się i nabiera świeżości. Toteż korzysta z niego chętnie dbająca o siebie niewiasta, używając równocześnie pudru „Anida”, który upiększa cerę i podkreśla jej urok.



„Pomoc” dla Włoch

RZYM — W-g wiadomości z ambasady amerykańskiej w Rzymie jeszcze przed wyborami do portów włoskich przybyć ma 15 amerykańskich okrętów wojennych, w tym 3 kontrtorpedowce i 1 lotniskowiec.

W stylu telegraficznym

POLSKA. Min. Modzelewski przyjął ambasadora Włoch w Warszawie p. Ambrogio Domini.

Do Genewy udała się delegacja rządu R. P. na konferencję ONZ w sprawie wolności informacji. Na czele delegacji stanął min. pełnomocny Wiktor Grosz. W skład delegacji wchodził m. in. wiceprezes Sp. Wyd. „Czytelnik”, dr. Witold Konepca.

WIELKA BRYTANIA. Min. Pracy zapowiedziało, że za dwa miesiące zatrudnionych będzie w zakładach włókienniczych w Lancashire 20 tysięcy Niemców i 500 Austriaków.

Strajk górników brytyjskich w o-kręgu Yorkshire rozszerza się. Wczoraj przerwał pracę 5.000 górników.

NIEMCY. W pierwszej połowie marca importowano do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec dalszych 210 tys. ton żywności na koszt brytyjskiej i amerykańskich planików podatkowych.

Dania i strefa sowiecka Niemiec zawarły układ handlowy, na mocy, którego Dania będzie eksportowała ryby, kartofle i środki lecznicze w zamian za artykuły tekstylne, papier, maszyny i porcelanę.

ZSRR. Min. Molotow wydał przykazanie na cześć bułgarskiej delegacji rządowej.

DANIA. Duńskie ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że w Medyce podjęto ukłed handlu wydurisko — hispański.

CZECHOSŁOWACIA. W miesiąc kamii członka b. partii narodowo-socjalistycznej — Młalszka pod Pragę odkryto wielki magazyn brońi i amunicji. Broń jest obcego pochodzenia.

Za granicę zbiegł jeden z największych kapitałów słowackich inż. Lozovsky, zabierając ze sobą część swych kosztowności.

USA. Na lotnisku Mac Gill na Florydzie rozbił się superforteo, pe wiodując śmierć 5 osób załogi.

Komitet zagraniczny Izby Reprezentantów zatwierdził kredyty na plan Marshalla w wysokości 5.300 milionów.

Strajk około 400 tys. górników spowodował znaczne ograniczenia w ruchu kolejowym w USA. Zmniejszono ilość pociągów pasażerskich o 25 proc.

W rocznicę śmierci gen. Swierczewskiego

WARSZAWA (PAP). Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację i Związek Dąbrowczaków wystąpiły z inicjatywą urzeczystowienia pamięci gen. Karola Swierczewskiego, poległego w walce z faszystami ukraińskimi w dniu 28 marca 1947 r.

Uroczystości odbędą się w dniach 17 i 18 kwietnia w rocznicę bohater-skich walk nad Odrą i Nysą.

Sp. Wyd. „Czytelnik”

Delegatura Zarządu Głównego we Wrocławiu ul. Krupnicza 13

PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty remontowo-budowlane w budynku przy ul. Pokutniczej 60 róg Olawskiej

Oferty w zalakowanych kopertach opatrzonych napisem „oferta na roboty remontowo — budowlane w budynku przy ul. Pokutniczej 60” należy składać w godzinach urzędowych w Sekretariacie Dyr. Delegatury Sp. Wyd. „Czytelnik” przy ul. Krupniczej 13, gdzie zainteresowani mogą otrzymać podkładki oferty we zwrotem kosztów.

Termin składania ofert ustala się na dzień 26 b.m. do godz. 11-tej, po czym nastąpi komisyjne otwarcie kopert.

Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik” zastrzega sobie prawo: 1) dowolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, 2) ograniczenia zakresu robót, 3) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i odszkodowania.

Kwit wpłaconego wadium w Banku Gosp. Spółdzielczego oddział we Wrocławiu na konto nr 34 w wysokości 2% od sumy oferowanej należy dołączyć do oferty.

Odgruzowanie i odbudowa Wrocławia

W jednym z ostatnich numerów „Słowa Polskiego” został umieszczony artykuł dyskusyjny pod tytułem: „Ważniejsza odbudowa, czy odgruzowanie”. Artykuł ten w formie ogólnej porusza jeden może z najbardziej aktualnych problemów, interesujących ogół mieszkańców m. Wrocławia, przy czym omawia tak sprawę odbudowy i remontów, jak i odgruzowania, koordynacji prac budowlanych w mieście, wreszcie wagę poszczególnych prac i ich kolejność. Z poruszonych problemów i zagadnień, każdy dla siebie stanowi tak obszerny temat, że nawet o ogólne naświetlenie i omówienie możliwości realizacji — nie mieszczą się w ramach normalnego artykułu. Dla wprowadzenia w temat — na leżało by omówić szereg momentów o charakterze ogólnym i po omówieniu tych przejść kolejno do poszczególnych poruszonych tematów.

Odbudowa i remont

W pierwszym rzędzie należy podkreślić zasadniczą różnicę między odbudową, a pracami na terenie miasta, podciąganiem pod nawę „odbudowa”, a mającymi raczej charakter remontu.

W obecnej chwili dostosowania do możliwości kredytowych — akcja „odbudowa” ogranicza się do ratowania budynków o stosunkowo najniższym procencie zniszczenia, przy czym procent ten stale się przesuwa

Warszawa i Wrocław

Warszawa, wskutek odmiennych możliwości kredytowych jest o wiele bardziej zaawansowana i procent zniszczenia budynków, obejmowanych remontem, dochodzi do 100%, przy równoczesnej budowie szeregu obiektów nowych. O ile w r. 1945 i z początkiem 1946 przy zblizonym procencie zniszczenia — start do odbudowy był prawie równy w Warszawie i w następnych latach — Warszawa ma znacznie zdystansowała, gdyż miała korzystniejsze warunki.

Należy pamiętać, że obecnie Wrocław jest najbardziej zniszczonym miastem w Polsce, ponieważ Warszawa zdołała w międzyczasie w znacznie szerszym zakresie odbudować

w miarę odremontowywania budowli mniej zniszczonych i zwiększenia się uszkodzeń wskutek wpływów atmosferycznych oraz „szabru”.

I tak kolejno w roku 1945. — 1946 obejmowano remontem budynki zniszczone do 15%, w roku 1946. 1947 — około 30%, w roku 1947 i 1948 — budynki mieszkalne o zniszczeniu 50 — 60%, a budynki użyteczności publicznej nawet do 80%.

się, i że obecnie nie można, przy ocenie postępu prac — tak jak w ubiegłych latach — porównywać wyników wrocławskich z warszawskimi.

Problem odbudowy Wrocławia jest zupełnie odrębny, tak pod względem skali, formy, jak i możliwości kredytowych.

Ocena lokalna zaawansowania prac na terenie Wrocławia jest bardzo często jednostronna właśnie przez stosowanie analogii, a następnie przez pewnego rodzaju przyzwyczajenie wzrokowe do wolno narastających zmian. Pewną rolę odgrywa tu również brak podkreślenia osiągnięć w formie efektywnego wykonywania rekonstrukcji iasad w budynkach remontowanych.

Koordynacja prac przy odbudowie

Bezwzględnie słusznym jest podniesienie zagadnienia koordynacji i zagadnienia całokształtu prac prowadzonych przy odbudowie miasta. Niemniej jednak to zagadnienie rozpada się znowu dwukrotnie: na uzgodnienie wszelkich prac inwestycyjnych na terenie miasta pod względem wysokości kredytów i czasu wykonania, a w związku z tym zaangażowanie sił fachowych, transportu itp.

Uzgodnienie w tej formie pozwala na równomierne wyzyskanie sezonu budowlanego, uniknięcie koncentrowania robót w krótkim okresie czasu po koniec sezonu oraz umożliwia racjonalne wyzyskanie sił fachowych i materiałów.

Niezależnie od koordynacji w czasie „koniecznym jest uzgadnianie przewidywanych inwestycji w stosunku do zagadnień odbudowy miasta w myśl intencji i kierunków Biura Planowania Miasta, opartych na

szczegółowych studiach. Biuro Planowania Miasta dąży do wyeliminowania z układu miasta wszelkich niedociągnięć i ubjennych założeń, powstałych w ub. okresie w związku z wpływami nie zawsze idącymi, po linii racjonalnego rozwoju Wrocławia.

Pierwsza faza prac

Prace na terenie naszego miasta znajdują się jeszcze w I-iej fazie i obejmują:

1 zabezpieczenie miejsca pracy i mieszkania w pierwszej kolejności dla stałe napływającej ludności, a to przez remont obiektów przy założeniu jak najbardziej ekonomicznego wyzyskania szczytków kredytów tj. uzyskania jak największej ilości izb możliwie najtańszym kosztem,

2 umożliwienie i usprawnienie komunikacji przez usuwanie gru-

Głos w ankiecie. »Słowa Polskiego« zabiera dyrektor Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy

zów i zwalisk z tras komunikacyjnych, których sieć coraz bardziej się

rozszerza w związku ze stałym powiększaniem się stref mieszkaniowych i użytkowych i

3 zagwarantowanie bezpieczeństwa życia mieszkańcom przez usunięcie wielu tysięcy murów obiektów spalonych lub rozbitych, a zagrażających stale przechodniom.

Po rozwiązaniu problemów I-iej fazy przejdziemy do właściwej odbudowy miasta, która pozwoli dopie-

ro na nadanie mu w szerokim zakresie specjalnego charakteru miasta polskiego.

W SOBOTĘ
dziennikarze zapraszają
na JÓZEFINKI

W gliwickich warsztatach kolejowych

Walka o życie i zdrowie człowieka pracy

Przeznaczone wyłącznie do remontu wagonów towarowych Główne Warsztaty Kolejowe w Gliwicach nie próżnią. Świadczą o tym suche cyfry:

- 1) W roku 1945 dokonano: rewizji — 801, bieżących napraw — 664.
- 2) W roku 1946: rewizji — 5.294, bieżących napraw — 382, odbudowy, tj. gruntownego remontu — 1.291.
- 3) W r. 1947: rewizji — 2.661, bieżących napraw — 61, odbudowy — 2.572.

Ale nie pracą swoją zaimponowały nam Gliwice. Po Gdańsku i Poznaniu byliśmy już przyzwyczajeni do tego widoku. Co uderzyło nas w Gliwicach — to widoczna na każdym kroku troska o zdrowie i życie pracownika, o higienę i bezpieczeństwo pracy.

Nie jest to rzecz mało ważna ani drugorzędna. Praca w warsztatach czy na linii jest pełna niebezpieczeństw, grozących kalectwem, a nierazdki śmiercią. Pomijamy tu tragedię osobistą człowieka, którego jeden moment nieuwagi, czy nieostrożności robi kaleką, niezdolnym do pracy, ciężarem rodziny i społeczeństwa; rozważmy wyłącznie społeczno-ekonomiczny aspekt tej sprawy. Oto co mówią cyfry:

W roku 1947 w Dyrekcji Katowickiej było 35 tysięcy dniówek robotczych strat, spowodowanych chorobami i nieszczęśliwymi wypadkami. W roku 1946 strat tych było o 30% więcej, mimo, że pracowników było mniej. A więc jest postęp. Rok 1948 ma przynieść zmniejszenie tych strat o dalsze 40%. Tak projektują władze kolejowe, o to toczy się walka.

Warsztaty gliwickie dążą do tego celu ze szczególną konsekwencją i uporem. Urządza się specjalne kursy, kształcące referentów higieny i bezpieczeństwa pracy, którzy pucują ją robotników, wygłaszają uświadamiające referaty i prelekcje, czuwają nad postępowaniem ludzi przy pracy. Ściany warsztatów okleję są afiszami, wpajającymi pracownikom proste, lecz skuteczne zasady higieny.

„Mój się po pracy!”
„Przy najłżejszym zranieniu idź

natychmiast do opatrunku!”
„Nie zapomnij o ochronie wzroku!” itp.

To byłyby tylko słowa. Ważniejsze są urządzenia, które pozwalają w sposób łatwy realizować te zasady. W warsztatach jest zawsze czynny punkt sanitarny, który udziela poszkodowanym natychmiastowej pomocy, dezynfekując zranienia i nakładając opatrunki; ciężiej poszkodowanych odsyła się do lekarza kolejowego. Są wspaniałe umywalki, gdzie może się obmyć kilkuset robotników naraz; jest czysta, dobrze wyposażona łazienka z natryskami, wannami i parówką; jest wana wytwornia wody sodowej, którą pracownicy mogą nabywać po cenie 2 zł za butelkę. Wszystkie maszyny są zaopatrzone w urządzenia ochronne, a robotnicy pracują w ubraniach ochronnych, zaś tam, gdzie jest to potrzebne — w okularach i maskach.

Prócz tego czynna jest w Gliwicach pracownia psycho-techniczna, gdzie bada się uzdolnienia i dyspozycje psychiczne niektórych kategorii pracowników kolejowych, zwłszcza pracowników służby ruchu pod względem ich przydatności do tego rodzaju zajęcia.

Władze kolejowe zrozumiały wcale pełni tę wielką prawdę: że

największym naszym skarbem są nie maszyny, nie narzędzia, nie pieniądze, lecz człowiek pracy. Widzieliśmy fabryki i kosztowne oraz skomplikowane urządzenia techniczne, które z ruin i gruzów podniosła zapobiegliwość i pracowitość ludzka; ale żadna maszyna nie potrafi stworzyć człowieka - pracownika.

Dr T. PIZZO

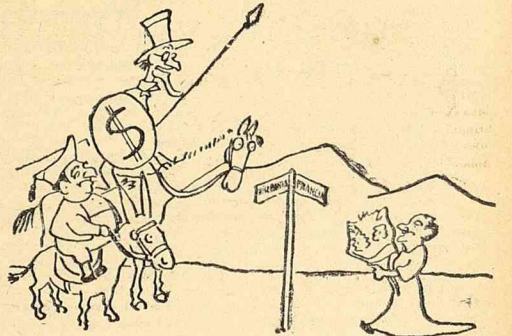
Polskimi statkami po Bałtyku

Państwowe Przedsiębiorstwo „Polskie Uzdrowiska” zawiera z P.B.P. „Orbis” umowę o organizację wycieczek i eksploatację uzdrowisk na Wybrzeżu.

Na mocy tej umowy „Orbis” będzie organizował zbiorowe wycieczki, połączone z pobytem w uzdrowiskach i kąpieliskach morskich na całej długości Wybrzeża, pozostających pod zarządem „Polskich Uzdrowisk”. Jednym z celów tej umowy jest zmniejszenie kosztów pobytu nad morzem w granicach dostępnych dla szerokiego ogółu.

P.B.P. „Orbis” planuje m.in. zorganizowanie dla uczestników wycieczek specjalnych przejazdów polskimi statkami po Bałtyku.

Z aktualnej satyry politycznej



Amerycanie wprowadzają do „rodziny marshallowskiej” gen. Franeo

Głasia i rzeczywiście

Sprawa zawstydzająca i przykra

S taraniem Centralnego Biura Koncertowego i Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Czeskiej odbył się we wtorek w sali „Teatru Lalki i Aktora” recital słynnego wioleńczysteńskiego Miłosa Sadła.

Znakomity ten artysta o światowej sławie przejechał ostatnio przez całą Europę, odnosząc na wszystkich estradach wielkie sukcesy. Do Polski przybył bezspornie z Turcji. W Warszawie koncertował w przepelnionej olbrzymiej sali „Roma”.

usłyszeć wirtuoza o europejskiej sławie.

Zjawisko to nie jest, niestety, odosobnione: na koncertach belgijskiego skrzypka Koeba i czeskich artystów Smetacka i Kaslika sala też świeciła pustkami. Jest to tym bardziej przykre, że byle jakie występy przyjezdnych teatryków rewiiowych w rodzaju „Niebieskich Motyli” i „Lotnych Komisji” potrafią zgromadzić na widowni tłumy.

Wobec takiego stanu rzeczy musimy się zastanowić, czy hasła „szerzenia kultury muzycznej” nie stają się po prostu frazesami. Na cóż się zadawać wysiłki Filharmonii Wrocławskiej, Biura Koncertowego Szkoły Muzycznej im. Chopina, jeżeli do skonałe koncerty, organizowane przez te instytucje, nie spotykają się z zainteresowaniem publiczności? Czy dla garski melomanów, członków zespołów teatralnych i re-

cententów (którzy n. b. otrzymują bezpłatne bilety) opłaci się sprowadzać do naszego miasta artystów o wielkim nazwisku?

Sprawa jest nie tylko przykra, ale i zawstydzająca wobec przyjezdnych gości, którzy koncertują w Wrocławiu przed znikomą garską publicznością. Gdzie jest młodzież, studująca w szkołach muzycznych? Co robią instytucje, które robią zadanie jest szerzenie kultury wśród społeczeństwa pracującego?

Nie wystarczy krytycznymi słowami i pisać w ogromnych artykułach „Sztuka dla mas!” — ale trzeba umożliwić zetknięcie się tych mas z przejawami najwyższej kultury, trzeba zainteresować je dobrymi imprezami, trzeba uczyć różnicowania i przejawów wartościowych od szmir i nic nie wartych łatwin.

Rozpoczęto w Polsce wielką ofensywę kulturalną, obejmującą również muzykę. We Wrocławiu prowadzą te ofensywy dotychczas tylko kierownictwa artystyczne placówek muzycznych. Społeczestwo, instytucje do tego powołane i (uderzmy w pierś) po części prasa, nie robią dla rozwinięcia tej akcji, albo

robią mało, stanowczo za mało!

Filharmonia, Dolnośląski Dom Młodzieży, Kuratorium Szkolne, Dolnośląskie Tow. Muzyczne — organizują audycje muzykalniące w szkołach i zakładach pracy. Jest to działanie od podstaw, kształtujące nowego słuchacza, ale tym samym bardzo powolne. A tymczasem sale koncertowe są puste. Treba działać energicznie, na jak najszerszym froncie. Począwszy od rozprowadzania biletów wśród zakładów pracy, aż do reklamy pisanej i mówionej.

Mamy nadzieję, że w walce o publiczność muzyczną pomoże wybitnie Dolnośląskie Towarzystwo Muzyczne, zapowiadające w tym roku bardzo intensywną działalność.

Państwowy Teatr Dolnośląski i Opera zdobyły już sobie publiczność, — lecz nie zapomnijmy, że łatwiej jest zdobyć widza teatralnego, niż wylutować słuchacza, który nie zetknął się z dobrą muzyką, jaka jest różnica między fox-trotem, czy łązowym tangiem, a utworami Beethovena i Chopina.

A le dość już o rzeczach przykrych. Na zakończenie kilka słów entuzjazmu: Miłos Sadło jest

naprawdę wielkim artystą! Pomijając wspaniałą technikę, jaką zaprezentował w Smetany „Police a-moll” (we własnym układzie), „Wariacjach na jednej strunie”, „Gananie” — Sadło i licznych naddatkach oraz przepiękny, miękki, o bogatej dynamice ton, którym nas zachwycał w „Giacocini” Vitegallo, „Sonacie E-dur” Francouira i w „Zwiedłym liście” Janacka, posiada Sadło nadzwyczajny temperament i głęboko przeżywa treść muzyczną wykonywanych utworów.

Już dawno nie byłem tak wzruszony, jak słuchając pełnych radości życia, subtelnych wariacji Beethovena na temat Mozarta, czy pełnej tragizmu „Ballady” J. Suka. Do spotęgowania wrażenia przyczynił się prof. Piotr Loboż, towarzyszący wioleńczysteńskie z nadzwyczajnym artystem i intuicją na fortepianie.

Już trzećie sprawozdanie muzyczne kończyć tymi samymi słowami: Niech żałują ci, którzy nie słyszeli tego świetnego koncertu.

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI

Koordynować wysiłki

Wartkim tempem miasto porządkuje się. Usuwa ruiny i napisy niemieckie, naprawia drogi.

Od czasu do czasu jednak tem po to doznaje zahamowania, a czasem jest znów przeholowane. Tak np. nasi dzielni strażacy, którym powierzono akcję usuwania napisów, usuwają nawet takie, które powinny pozostać. Zda rzyno się już kilkakrotnie; że usunio kilka pamiątek polskich, a obecnie urzędowy konserwator z tego powodu łapie się za głowę z rozpaczy. W tym wypadku trochę wyc przeholowano.

Nie jest to jednak winą naszych strażaków, którzy nie zawsze potrafią docenić co jest zażytkiem. Zarówno konserwator, jak i np. Towarzystwo Historyków powinni sporządzić dokładny wykaz, które napisy wzgl. rzeźby mają pozostać i podać go strażakom do wiadomości.

Pewne zahamowania można na tomistat zaobserwować przy rozwalaniu ruin. Przechodzi gromada robotników i zwala na ulicę ściany. Zrobili swoje i odeszli. Gruz i cegła, rozsypane na jezdni, calymi dniami leżą spokojnie, tamując przejazd i przejście, a nikt nie zjawia się, by je uprzątnąć. Konkretnie można zaobserwować taki wypadek na ul. Poniatowskiego i na Szewskiej naprzeciwko kościoła. W tym ostatnim miejscu samochody muszą wjeżdżać na chodnik, chcąc przejechać przez ten odcinek ulicy, a przechodnie w takich wypadkach kryją się w bramach.

Pewna koordynacja w pracy przydałaby się bardzo.

TUWICZ



W trosce o poszanowanie języka

Muszą zniknąć szyldy i napisy rojące się od błędów językowych

Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki przygotowuje zarządzenie o urzędowej ochronie języka polskiego na terenie województwa wrocławskiego. Zaznaczmy od razu, że jest to pierwsze tego rodzaju zarządzenie w Polsce, warto więc zawniasza zapoznać się z jego treścią.

Zarządzenie wychodzi z założenia, że wobec nieprzestrzegania poprawności i czystości języka polskiego, przez urzędy, instytucje i osoby prywatne, zachodzi konieczność urzędowej nad nim opieki. Język polski jest bowiem najwęższym skarbem kulturalnym naszego narodu, nie wolno więc kależyc go obcy naleciałościom i zachwaszczać jego czystość błędami językowymi, które wykraczają przeciwko zasadom poprawności.

Praktyka życiowa wykazuje, że wykrecoenia przeciwko poprawności i czystości naszego języka zdarzają się, niestety, zbyt często, stąd konieczność zarządzenia, które, jak każde zarządzenie urzędowe, przewiduje dla tych, którzy nie będą się do niego stosowali, pośrednie i bezpośrednie kary pieniężne.

Kary pośrednie będą polegały na konfiskowaniu mających się ukazać

publikacji i druków, bezpośrednio zaś — na nakładaniu grzywnien na niestosujących się do zarządzenia.

Zarządzenie Wojewody powierza opiekę nad językiem polskim referatownikom Kultury i Sztuki przy starostwach powiatowych, w gminach zaś — urzędom gminnym. Wszystkie ogłoszenia, ulotki, książki i inne publikacje będą musiały przejść przez językową cenzurę wspomnianych referatów, które będą nakazywały zainteresowanym usunięcie ewentualnych błędów językowych, w wypadku zaś niezastosowania się do tego nakazu będą miały prawo

nakładania grzywny lub też konfiskowania druku.

Specjalni delegaci wymienionych urzędów będą sprawdzali wszelkiego rodzaju napisy publiczne, jak szyldy, reklamy i.t.d. i w razie stwierdzenia na nich błędów językowych, będą nakazywali ich usunięcie.

O dalszych szczegółach zarządzenia dowiemy się wkrótce, gdyż będzie ono podane do wiadomości wszystkich mieszkańców naszego województwa.

Oczekiwane zarządzenie wojewody wrocławskiego należy powitać z wielkim uznaniem. Nie zdziwią chyba nikogo przewidziane w nim sankcje karne, skoro bowiem nie po maga szerzona w tym kierunku prasowa propaganda, trzeba się chwycić ostrzejszych środków, aby zapewnić językowi państwowemu i oczyszczonemu należyte poszanowanie. Nie wątpimy, że rozporządzenie to będzie dla innych województw zachęcającym, godnym naśladowania przykładem. (js).

Pierwsze wyniki

Do dnia wczorajszego wywieziono z Wrocławia 855 wagonów szruu. Ponadto sprzedano 44 tys. sztuk cegły z rozbiórki, która zaladowana do 11 wagonów. Oto pierwsze wyniki akcji odgruzowania, nabierającej ostatnio ostrego tempa.

Wprowadzamy »suche dni«

O pładzie pijanstwa pisaliśmy już niejednokrotnie, a nie dalej jak wczoraj na tym miejscu wypowiedzieliśmy walkę pijanym kierownikom samochodowym.

Okazuje się, że inni też myślą już poważnie o tych sprawach. Jak dotychczas, akcja rozmaitych komitetów do walki z alkoholizmem nie daje prawie żadnych wyników, a niejednokrotnie członkowie tych komitetów narażają się na drwiny i żarty zapewne dlatego, że nie mają аж torjatywnego poparcia.

Sprawą tą zajął się ostatnio również Miejska Rada Narodowa i do szła do wniosku, że należy radykalnie pójść do zagadnienia. Idealnie byłoby wprowadzenie ograniczeń w sprzedaży napojów alkoholowych na wzór Szwecji. Ponieważ nie jest to u nas na razie możliwe, Miejska Rada Narodowa zamierza wprowadzić przynajmniej prohibicję częściową.

Oto w tych dniach znajdzie się na plenum MRN wniosek o zakazie sprzedawania alkoholu w dniach wyplat. W ten sposób pierwszy krok byłby zrobiony.

Ciekawe, którzy z »ojców miast« zwalczać będą ten wniosek. Należałoby się też zastanowić, czy dzień wyplat diet dla radnych będzie też uznany za dzień bezalkoholowy?

Ponieważ różne instytucje dokonywują wyplat w rozmaitych terminach, należy się spodziewać, że tych »suchych dni« we Wrocławiu będzie jednak sporo. (—).

Notatnik wrocławski

Wszystkie bez wyjątku mieszkańcy miasta, w wieku od 3 miesięcy do 60 lat zostaną poddani przymusowemu badaniu zdrowia. Badania przeprowadzane będą przez miejskie ośrodki zdrowia. W niektórych ośrodkach do stacy cnie już rozpoczęte.

Obudowa pawilnu restauracyjnego na Wystawie zajmie się SPB, która złożyła najdogodniejszą ofertę. Koszt odbudowy wyniesie ok. 20 mil. złotych.

W ten śledzi ofiarował Związek Osadników Wojewolnych okrowy za rząd PKC, doceniając ciężką sytuację zdechbilizowanych żołnierzy. Wartość tego daru w przeliczeniu na gotówkę wynosi 1.600.000 zł.

Kto jeszcze nie odebrał rąbani na karabin żywnościowy, może to uczynić w czasie od 19 do 25 marca w sklepach, przeznaczonych do wydawania mięsa kartkowego.

Gimnazjum włókiennicze ma powstać we Wrocławiu staraniem Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego. W programie nauki szeroko uwzględnione będą włókienna sztuczna. Gimnazjum ma być zapatrzone w najnowsze urządzenia, laboratoria, warsztaty itp.

257 spawaczy przekształca Państwowa Fabryka Wagonów na 8 kursach spawania elektrycznego. Uczestnicy kursów rekrutowali się z pracowników P.E.W. i spośród osób skite rownych przez wrocławski Urząd Za trudnienia.

Węgiel na karinki należy odebrać najpóźniej do 31 marca. Po tym terminie wszelkie zlecenia oraz kerty opalone na I kwartał tracą ważność. Od 1 kwietnia wydawane będą kerty opalone na II kwartał.

2 tys. ławek ogrodowych zamówił Zarząd Plantacji Miejskich w miejskich zakładach stolarskich. Ławki te mają być gotowe w czerwcu br. i będą ustawiane w parkach, na skwerach oraz wzdłuż trasy, prowadzonej na Wystawie.

Skwerki przy pl. Legnickim będą urzędzany jako 2 aw ogródek

Jordcnowski. Powietanie tu sław fontanna, w którym może dzieć będą do jej szczytu, Pomnik niemiecki ki, znajdujący się jeszcze na skwerku, będzie usunięty.

Na rzec przepiękna i złobka ko lejowego wystąpią z koncertem Alina Hańkowska i Piotr Łoboz. Koncert odbędzie się w sobotę w sadi konferencyjnej Okr. Dyrekcji Kolejowej przy ul. Jędrzejów do godz. 19.

Wypadki... kradzieże

SAMOCCHOD NA ULICY BEZ OBSŁUGI

(K-) W południe będący na służbie milicjant z II Komisarzu zauważył na ul. Marsz. Stalina, że cała obsługa samochodu miejskiego, złożona z sześciu osób, była »pod dobrą datą«.

Przy pomocy kolegi milicjanta prze wiozł niebardeżo pijanych: kierowcę Zygmunta Kondraciaka i pisarza Juliana Szczepańskiego do II Kom. M. O., natomiast czterej pozostali kompani uciekli. Pozostawiony bez obsługi na ulicy samochód zaciągnął drugi woz do właściwego gazu.

Kierowca Kondraciak leżał pijany kilka godzin.

ZA KRADZIEŻ DO WIEZIENIA

(h) Za kradzież zatrzymano M. Karolewskiego i B. Zymalskiego przy których znaleziono 4 garnitury ukra dżone z Państwowej Fabryki Konfekcyjnej we Wrocławiu.

Do więzienia powędrowała również Janina Walczak, która skradła zakieci damski z mieszkania Jadwigi Soltysiak.

Na Placu Nankiera, funkcjonariusze M. O. zatrzymali Abrahama Zemka za sprzedaż materiałów pochodzących z kradzieży, dokonanej w Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu we Wrocławiu.

KRADZIEŻ SAMOCCHODU

(h) Z. Walkowicz zamieszkały przy ul. Stenicka 16, dokonał kradzieży sa

mochodu cecowego, należącego do Elektryczni Miejskiej. Niedługo cięższy się skradzionym wozem, bo funk cjonariusze M.O. trafili na ślad złodzieja. W mieszkaniu Walkowicza w czasie przeprowadzonej rewizji znaleziono części i narzędzia samochodu, pochodzące ze skradzionego wozu. Złodzieja aresztowano.

Noworodek z 24 palcami

(K-) W dniu 17 bm. w zakładzie położniczo-ginekologicznym Lekarzy Spółdzielni Pracy jedna z pacjentek powiła noworodka płci żeńskiej, który u obu rąk i nóg posiadał po 6 palców.

Ten fenomen natury wzbudził zainteresowanie nawet u lekarzy. Na życzenie matki dziecko zostanie zopero wane.

Z okien domu przy ul. Odrzańskiej 18 lecą »wonne« paczki na głowy przechodniów

(z). Według pac na mieście z notese m repertorium w rąku miewa się róż ne przygody, ale do najnieprzyjemniej szych zaliczyć można przejście wie czorem koło domu przy ul. Odrzań skiej 18, róg ul. Uniwersyteckiej. W domu tym zamieszkuje rodzinka, a właściciel mieszkanie w ofiarnie są jej całkowicie pozabawione. Potrzeby lokatorów a przede wszystkim gości restauracji, mieszczącej się na par terze, zaspakajają jedna ubikacja pod wozowa, której brudu nie da się opi sać. Stosy obierzyn i odpadków restau racyjnych nie mieszczące się w kilku kubkach Z.O.M-u — wyrzuca się row nież do tej jedynej ubikacji, a że dom jest 4 piętrowy, gesto zamieszkany, nie trudno sobie wyobrazić jakie sto sy wszelkich nieczystości tam się gro madzą, zenuwając powietrze.

Mieszkańcy frontowych mieszkań zalewują swe porządki w sposób uprzedzony. Po prośbu zawiąza się w gazecie zawartość kubka od śmieci i po ciekmo wyrzuca na ulicę. Czasem przechodnie otrzymują nawet przysie nie, niezbyt wonny lub cuchnący, »dar z nieba« na głowę.

Dlatego się to w centrum miasta, w bardzo ruchliwym punkcie. Skargi lokatorów do administracji domu, będącego własnością Zarządu

da po 6 palców.

Ten fenomen natury wzbudził zainteresowanie nawet u lekarzy. Na życzenie matki dziecko zostanie zopero wane.

Nieruchomości, pozostają bez skutku. Lokatorzy przedli już o wizję Komisji Sanitarnej. Odpowiedzialnością za brudy obciążyla ona — lokatorów, którzy twierdzą, że przyczyną niepo rządaków w pierwszym rzędzie są goście restauracyjni w stanie nietrzeźwym.

Aby bćdaj częściowo uprządkować ten dcm, należało by przydzielić mu większą ilość kubków Z. O. M-u i zachęcić dozorcę do większej troskili wości o stan schodów, na których nie ma światła. Schody te co najmniej od pół roku nie były myte.

Szukamy naśladowców

Brak odpowiedniego sprzętu w dużej mierze tamuje tempo pracy przy odgruzowywaniu miasta. Na apel, ogłoszony w swoim czasie, by posiadacze odpowiedniego sprzętu, jak wagoniki, szyny woskatorowe, lokomotywy i t.p. oddali względnie wypożyczyli je miastu dla celów odgruzowania, prawie że nikt się nie zgłosił.

Na tym tle, na szczególnieższe uż nanie zasługując zbrojnicza ziomu E. Sitarskiego, która, jak nas informuje

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatry

FILHARMONIA WROCLAWSKA. w piątek 19 marca, godz. 19-1a — VIII koncert symfoniczny. Występ znanego pianisty Stanisława Szpilniskiego.

Reportaż impresz O.K.Z.Z. w Sali Teatru Popularnego Piątek, 19.3. br. godz. 19,00 Koncert Jazz - Club Polskiej YMCA pod kierownictwem Ros sy. Sobota, 20.3. br. godz. 18,00 Rewia w 22 obrazach „My chemley na weselo“ Zw. Zaw. Chemiczów Oddział Jelenia Góra. Niedziela, 21.3. godz. 15,00 „Ten dwóch“ Niewiowowicza Zw. Zaw. Włóknarzy w Biela wie. Poniedziałek 22.3. br. godz. 17,00 Dla dzieci balet dziecięcy, Zw. Zaw. Włóknarzy w Bielawie. Wtorek, 23.3. rb. godz. 18,00 Eliminacje konkursu KZZ. K 1391

WYSTAWA GRAFIKÓW POZNAŃSKICH — ul. Ofiar Oświęcimskich.

Kina „SLAZA“ — ul. Świerczewskiego 87 — (ang.) — „Ne tropie zbrodni“.

Advertisement for 'OSTATNI ETAP' (Oświęcim) K-1319A

„WARSZAWA“ — ul. Frydry 16 — (amer.) „Dziewcz z Polnoy“ „POLONIA“ — ul. Żeromskiego 33 — (amer.) „Belia tańczy“ „SCALA“ — ul. Mikoleja 27 — (franc.) „Trzech panów Ludwików“ „ODRA“ — ul. Kollataje 82 — (amer.) — „Mężczyźni w jej życiu“ „TECZA“ — ul. Kościuszki 177 — (amer.) „Wesoly sublokator“ „FAMA“ — Fale Polskie (szwedz.) „Rywal J. Kr. Mości“.

„Pod Opornością“ — Sialina 51 „Pod Jeleniem“ — Rynek 44 „Bonifratry“ — Traugutta 37 „Nowa Apteka“ — Piastowska 36

Advertisement for 'Poziękanie' (Polsko-Węgierskie Towarzystwo)

Advertisement for 'Józetinki dziennikarskie' (Punktem kulminacyjnym „półposcia“ będą niewątpliwie „Józetinki dziennikarskie“ w salach „Klubowej“ przy ul. Św. Doroty. Termin rozpoczęcia zabawy wy znaczone punktualnie w sobotę na godzinę 20. Dopuszczalny kwa drans akademicki spożycia. Ludzie z dwoma fakuletami mają prawo spóźnić się o 30 minut. W programie: Malina Świętek-Dzieduszycka — mówi śpiewająca, — Wojciech Dzieduszycki śpie wa, Zbigniew Grotgwyk zapowia da te dobre zapawiającą się parę. Przy fortepianie: Zofia Lazardziewicz. Wstęp wolny po zaplaceniu 250 złotych. Świetna orkiestra przegrzywa do tańca do rana. W kuchni — kucharz doskazywał, w piwnicy także podkaszany.

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

5-ty dzień ciągnięcia 3-ciej klasy

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 7061 w Ostrowie Wlkp., 22003 w Łodzi, 65006 w Warszawie.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 45539 w Wąbrzeźniu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 21405, 27052.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 16187, 53025, 63661, 67433.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 4951 779 13142 15250 15993 18349 10625 24048 28299 38056 49084 50001 50939 65004 78218 75096.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 4603 7923 11922 13113 13301 14856 15238 15294 15379 18986 19472 19993 20563 22065 23071 23952 30546 32212 33283 34278 35007 37600 38261 39534 40578 43007 43303 47319 48760 49379 49912 50725 51782 52230 55164 58945 60955 63805 65460 66804 67190 67601 71399 73296 74186 70921

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 757 944 1463 532 628 830 2443 720 3097 499 599 4204 452 445 5160 5243 350 544 7754 647 8024 131 142 493 662 797 799 934 9164 504 803 838 10139 617 688 11426 567 12249 449 13188 897 14335 369 406 667 15371 429 596 738 16287 491 512 17453 752 767 775 18120 19007 20118 352 21662 22958 23032 308 411 24334 743 844 866 903 25112 26079 27152 266 695 29523 30137 31493 32300 575 911 33640 34094 35337 600 36051 239 259 37180 571 38732 39418 700 40309 41401 755 99 45372 486 638 46093 732 47724 49361 722 1052 284 551 96 51307 509 600 52264 507 53050 263 345 91 553 54153 413 83 849 928 84 56518 59357 453 669 776 60428 61049 239 818 25 104 99 487 6151 850 991 66442 652 67405 68480 99 801 69446 49 550 70020 979 71106 597 873 72045 100 795 865 73020 425 75 883 74041 470 75402 876 76194 228

Pozostałe wygrane po 1.000 zł należy sprawdzić w kolekturze

Wygrane po 1.000 zł a 2-go dnia ciągnięcia.

254 68 71 309 422 3 531 4 610 30 719 820 26002 161 75 302 26 566 728 817 927 72 27137 171 292 534 82 612 35 779 82 967 28005 16 110 73 260 71 674 4174 609 18 64 85 98 786 815 74 949 51 29011 171 319 42 615 766 879 87 918 50 1 85.

30098 118 66 79 88 501 81 7 770 812 31 982 31015 44 80 332 403 20 41 75 98 49 548 68 782 885 88 915 48 376 474 690 18 64 85 98 786 815 71 766 82 801 39 93 968 91 33147 332 524 81 679 86 825 34007 8 43 134 77 8 88 92 280 422 527 35 96 740 64 802 78 8 892 35083 92 198 200 14 42 405 48 77 96 549 738 80 817 36211 441 453 529 46 608 747 871 909 24 31 85 37010 100 74 269 99 435 41 99 509 30 40 56 606 866 932 30024 43 161 253 300 65 410 550 686 9 811 39258 80 310 27 41 70 82 428 500 16 39 85 650 90 708 84 88 860 913 56 87.

40005 33 7 72 99 175 279 85 8 349 99 469 74 9 559 61 619 66 83 843 78 90 41005 323 35 493 521 44 74 620 61 92 730 92 42 85 70 83 42135 375 80 65 74 9 625 87 100 824 45 51 69 937 65 6 43077 81 100 36 242 53 395 533 751 622 934 52 44025 6 48 139 74 314 53 82 470 575 628 92 704 10 45 867 917 52 88 45051 119 35 43 275 368 662 84 96 741 68 70 80 874 46036 79 170 218 309 11 45 52 6 90 599 672 736 43 96 846 903 54 60 47025 175 80 95 219 410 509 624 45 738 44 72 919 83 48000 238 41 66 559 63 631 49 786 817 8 49142 62 227 43 90 300 402 12 89 677 837 930 89.

50048 9 166 85 205 55 478 554 623 724 834 9 967 72 51048 107 60 75 205 475 687 869 944 88 96 52055 70 61 105 215 358 603 716 84 806 905 908

Jeleniogórskie Zakłady Papiernicze

Jelenia Góra, Kilińskiego 29/30

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na przewozy towarów, oraz surowców i innych artykułów technicznych dla podległych fabryk

Szczegółów i podkladki udziela Oddział Transportowy Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych Jelenia Góra, Kilińskiego 28.

Oferty w bezfirmowych, zalakowanych kopertach należy składać w Dziale Administracyjno - Gospodarczym do dnia 3.4.48.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 3.4.48 o godz. 11.00, w Dziale Administracyjno - Gospodarczym.

Dyrekcja Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych zastrzeżo sobie dowolny wybór oferty, względnie nieważenie przetargu bez podania powodów.

K 1270



JÓZEF PIŁSUDEK JANOWICZE-WIELKIE

telefon 232
Hodowla białych Leghornów, wylęg piskląt każdy czwartek sprzedaż po 75 zł szt.
Przyjmowanie jaj w nieograniczonej ilości do wylęgu. K 1308

ZNISZCZONO kartę RKU, wydaną przez Clechów na nazwisko Spryż Tadeusz. 2589

ODSTĄPIE sklep za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: „Słowo Polskie” pod nr. 2888. 2588

BIELSKIE wysoko-
tunkowe czystoelwiel-
niowe materiały polca
Złotogórski, Wrocław
Olawska 4. 9035

ZGUBIŁO, KRADZIEŻE

SKRADZONO dowód osobisty nr. 05046, kartę RKU, odcinek zameldowania na nazwisko Zieliński Apolinary Jan. 2515

SKRADZONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Gredowa Ludwika, wydaną przez starostwo Krosno. 2833

SKRADZONO zaświadczanie karty ewidencyjnej i trzy metryki urodzin dzieci na nazwisko Bak Krystyna, Pajno, pow. Legnica. K 1351a

ZGUBIONO książeczkę wojskową - Remplakowski Stanisław, Świdnica. K 1358

ZGUBIONO kartę rejestracyjną - Trzebnica - 13178 - Wanderski Jan, Brzeg Dolny, pow. Wołów. 2419

ZGUBIONO legitymację uczniowską, kolejową i kartę tramwajową - Bonifacy Polanski. 2423

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Pracow. Spółdz. na nazwisko Piotr Rosznicki. 2380

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU - Mława na nazwisko Franciszek Struziński. 2414

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną RKU - Kiełce - Karmalski Eugeniusz, Wrocław, Barlickiego 15. 2411

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną RKU - Wrocław - Zygmont Pasko, Wrocław, Barlickiego 23. 2410

SKRADZIONO dowód osobisty, świadectwo moralności, świadectwo ukończenia kursu kulturalno-ows, palcówkę, metrykę ślubu (cywilnego), odcinek zameldowania na nazwisko Kuśnerek Jan, palcówka, metr. urodzenia dzieci na nazwisko Kuśnerek Maria. 2408

ZAGUBIONO zaświadczanie zwolnienia z M. O., świadectwo moralności, legitymację kupiecką, amatorskie prawo jazdy - Paluch Wiktor. K 1394

ZGUBIONO kartę RKU - Dzierżonów na nazw. Jabłocki Tadeusz - Roztocznik. K 1383

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU - Kallisz, odcinek zameldowania Wrocław, legitymację PPS na nazwisko Kapicki Edward. 2384

KOMUNIKAT Zarządu Nieruchomości Miejskich

W nr 3-4/48 Biuletynu Urzędowego Zarządu Miejskiego miasta Wrocławia, ukazuje się ogłoszenie przetargu na remont 84-eh nieruchomości na terenie miasta Wrocławia.

Przetarg odbędzie się w dniach 12, 13, 14 i 15 kwietnia br. Za-
interesowane przedsiębiorstwa budowlane mogą o wszelkie informacje i podkładki kosztorysowe zwracać się w godzinach urzędowych do Wydziału Technicznego Zarządu Nieruchomości Miejskich Wrocław, ul. Sukiennice nr 2, pokój I.

DYREKCJA Z. N. M.
m. Wrocławia

K-1338

WSZELKIE OBRABIARKI, silniki, narzędzia oraz przyrządy pomiarowe

poleca w dużym wyborze.
Zjednoczenie Mechaników „Ogniwo”,
Wrocław, Marszałkowska 17, Oddział
Wrocław, Stalina 10. K 1320

ZATRUDNIŁ pracownika, najchętniej studenta medycyny. Zgłoszenia osobiste „Pro Medico”, Krupnicza 2/4, 2350

POTRZEBNY spodniarz. Zgłoszenia: Lwowska 1 (pracownia śrawiecka). 2309

CENTRALA Handlowa Przemysłu Elektrycznego - przyjmuje natychmiast samodzielnych magazynierów. Zgłoszenia - Wrocław, Kazi-
mierza Wolskiego 32. 2387

MASZYNIŚKA wykwalifikowana - potrzebna. Rejonowe magazyny, gen. Świerczewskiego 7. 2395

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWICIS. Informacje, Lublin skr. pocz. 105. K 1313

LOKALE

DO ODSTĄPIENIA duży lokal sklepowy wraz z magazynem w centrum miasta, całkowicie zabezpieczony i urządzone. Wiadomość: sklep „Syrena” Wrocław, Kiebaszowa 24/24A. 2421

STUDENT poszukuje pokój przy rodzinie. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Natchmiast”. 2418

POKOJU poszukuje samotny. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Kulturalny wy, wypalczony”. 2415

PANI samotna na posiedzie - poszukuje pokoju umeblowanego z umeblowaniem i umeblowaniem w dzielnicy Śródmieście - Kozłach. Wiadomość kierować: G. Ordza - Wrocław 12, ul. Główna 33. 2394

POSZUKIWANIA RODZIN

PASEAWSKIEGO Antoniego - Zbigniewa - poszukuje matka Anna. Wrocław, Szewska 66/2. 2424

POSZUKUJE Władysława Nowotorskiego - kolega szkolny Olek. Wrocław, ul. Kaz. Jagiellońska 39 - „Flora”. 2415

ROZNE

PRZYBLAKAŁ się pies (szary) szpic - Lwowska 1. Po tygodniu uważam za własność. 2398

RADIO

SOBOTA, 20-go marca 1948 r.
9.00 Lok. progr. dnia. 9.02 Konc. Rekl. 11.57 Sygn. czasu i hejnał. 12.04 Władom. 12.09 Przegł. prasy stol. 12.15 Z mikrofon. po kraju. 12.25 Muż. papul. 12.50 Komunik. apłdż. i muz. papul. 13.00 Aud. Zespołu Instrum. 14.00 Muż. staroklasyczna. 14.30 Doln. Rad. Narodowa. 14.40 Aud. dla świeżaki. 14.50 Komunik. i muz. 14.57 Inform. Radiof. Przewodowej. 15.00 Inform. Polski Płd. 15.15 Aktu alia. 15.25 Kafełk. dzialekowa. 15.30 Śmiech w. dla dzieci. 16.00 Dziennik. 16.30 „Szperający 4. pog. 16.35 Pog. operowa. 16.45 „Przy sobocie po re hostie”. 18.00 Lekcja jez. ros. 18.15 Muż. operowa. 18.45 „Szalona”. 19.00 „Melodie świata”. 19.25 Na swojska nutę. 20.00 Dzień. 20.45 Jak zostałem pisarzem. 21.00 Koncert Krak. Ork. P. R. 21.25 „Węgrzy przemawiają do Polaki”. 22.05 Z naszej radiofonii. 22.10 Koncert Ork. Tan. 22.45 Konc. kycz. 23.00 Władom. 23.15 Program na dzień nast. 23.30 Muż. ten. 24.00 Hymn.

Od dnia 15 do 20 marca br. WYSTĘPUJE W LOKALU

„CLUBOWA” przy ul. św. Doroty we Wrocławiu żony TRUBADUR Warszawy Witold Elektorowicz od godziny 19 do 24-tej. K 1361

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

KLEJ DO DETEK. oliwę rowerowa, wysyła za zaliczeniem skład fabryczny Z. Małski, Poznań, św. Marcin 67. Tel. 20 - 76. K 1060

BIELONĘ demską, męską, bieżery, potoczoną, krawaty, najkorzystniej kupisz u Bogdana Rockawskiego, Wrocław, Olawska 4. 2378

ODSTĄPIE sklep - zwrot kosztów remontu - Stalina 178. 2373

RESTAURACJE - KAWIARNIE (kom. plone urządzenie) z ogrodem - sprzedam, wydzierżawię lub przyjmę współnika. Adres. Toruń Esplanada. K 1312

PIEKARNIE odstąpię, ul. Nowowiejska 28, Wrocław. 2344

PIEKNE i tanie kwiaty cięte i doniczkowe poleca: kwiatnicy „Azeva”, Świdnica nr. 38. Dla młodzieży akademickiej 10 proc. zniżki. 2352

MOTOCYKL DKW 200 cm sześci. z pa pierami, na chodzie - okazuje się sprzedam. Wiadomość: Barlickiego 40/7 (gd 8 - 10). K 1347

Wydział Komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na zwrotek kamiennych materiałów drogowych

1. Z Kamieniołomu w Zalisinie (pow. Kamienna Góra) do stacji kolej. Kamienna Góra w ilości 10.000 ton.
2. Ze stacji kolejowej Duszniki - Zdrój, Lewin i Kudowa - Zdrój na drogę Benisz, Kłodzko - Kudowa w ilości około 10.000 ton.

Blisze informacje otrzymać można w Wydziale Komunikacyjnym w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, pokój nr. 749 oraz:

ad. 1) w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Kamienniej Górze;
ad. 2) w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Kłodzku.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 25 marca 1948 r. godz. 16 rano w pokoju nr. 765 w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

NACZELNIK WYDZIAŁU KOMUNIKACYJNEGO K 1345

ZAMIENIĘ śledek gumowy, dwuosobowy i rower motocykl balony, nowe o gumieniu na motocykl 125, 150, 200 cm. Zgłoszenia: „Pro Medico”, Wrocław, Krupnicza 2/4. 2349

WYTWÓRNIA pokostu, artykuły malarskie, domowe - poleca najchętniej Nowowiejska 47. K 1341

UWAGA CUKIERNICY. Waflę do lodów, tortowe, do bomb i „mikado”. Dostawa pości, koljaki i autem Wgł. wnia walfi S. Kiełkowski, Legnica, Głogowska 64, telef. 135. K 1317b

RASOWE wilki - owczarki, młode - sprzedam. Legnica, Jadwigi, restauracja „Wolność”. K 1353

NOWOCZESNE meble - sprzedam. Wrocław, Rejtana 8/11 - (15 - 17). 2407

SPRZEDAM samochód „Steyer”, półciężarowy na chodzie. Wrocław, Ja mlowa 32/2. 2405

OPÉL Olympe na chodzie - sprzedam. Wrocław, Kilińskiego 22. 2404

ODSTĄPIE lokal z mieszkaniami za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: Kluczborska nr. 2. 2403

MYDLARZE! Do sprzedania okazuje się nowy stół do krajania mydła. Wysoki! - Wrocław, Prądzyńskiego nr. 43. 2401

WSPÓLNIKA do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa handlowego w centrum - poszukuje. Oferty: „Słowo Polskie”, Krupnicza 13 pod „Rynek”. 2348

KUPIMY motor 4-cylindrowy do Op la 1.3 l. Zgłoszenia: Spółdzielnia Od budowa, Wrocław, Świdnicka 54. 2386

Boks na boiskach piłkarskich i zdekonspirowany basen

Dzisiejszy komentarz miał być komentarzem wiosennym. Chciałem, żeby znowu, tak jak przed tygodniem, uśmiechnął się do czytelników wymowa nowych zwycięstw naszych sportowców. Chciałem w nim napisać o wiosennych nadziejach wrocławian.

Niestety. Odgłosy, dochodzące z boisk i hal dołnośląskich wróżą nadzieje wiosny burzliwej i niespokojnej.

Horizonty są chmurne i napawają nas niepokojem. Jest źle.

ZAKOŃCZENIE ŚLAWY

Pierwsze dalekie zbiegi burzliwego przedwiosnia nadciągnęły z Wałbrzyska, gdzie toczy się „braterski” turniej o nagrodę Centr. Z. Przemysłu Węglowego. Turnieju tego byliśmy ciekawi z dwóch powodów: sygnalizowano nam dobrą formę zespołów górniczych, a plotka mówiła o projektach fuzji drużyn kopalnianych. Powstałby w ten sposób silny klub, może właśnie ten, któryby pierwszy miał szanse reprezentowania nas w lidze.

Tymczasem... poziom turnieju wałbrzyskiego był podobny do wszystkich wiosennych imprez piłkarskich. Meldunki z meczów mówiły o tym samym, cośmy zanotowali o turnieju wrocławskim, rozgrywanym o puchar DOZPN: — Brak formy, zła technika, słaba kondycja. Słowem — źle!

W Wałbrzychu było jeszcze gorzej niż we Wrocławiu.

W Wałbrzychu połowę spotkania rozegrano w atmosferze awantur i kopaniny nie w piłkę, lecz w kostki przeciwników. Do poziomu gry dostrzegli się sędziowie i wyprzedzona z równowagi publiczność. Mecz półfinałowy skończył się zwycięstwem z boiska drużyny „Węglowca”, nie uznającej decyzji arbitra.

Te pierwsze oznaki wiosennej burzy meldujemy władzom piłkarskim. Trzeba już dziś wkraczać zdecydowanie. Dopóki w ferworze walk o punkty mistrzowskie nie będzie to zbyt trudne. Póki nie zaczniemy bić smutnych rekordów „sospowiekich”.

A JEDNAK GODZINA

Pogniewałam się na nas organizatorów mistrzostw bokserskich Dolnego Śląska za to, że napisaliśmy o półtoragodzinym opóźnieniu rozpoczęcia zawodów.

— Nie półtora, lecz pół godziny — mówili z żalem.

— Półtora — upierał się przy swoim nasz reporter.

Krakowskim targiem zgodziłmi się na „niespełna godzinke”, obiecu-

jąc sobie solennie, że to się już więcej nie powtórzy.

Ubiegłej niedzieli przyglądałem się organizacji zawodów między reprezentacjami „Zrywów” Łodzi i Wrocławia.

Do godz. 12-tej lodzianie na próżno szukali kogoś z wrocławskich organizatorów. Potem zamiast lekarza do badania i ważenia zawodników zgłosił się... dentysta. O 12-tej min. 30 przyszedł (prywatnie) członek zarządu Wr. OZB i uprosił gości, by wyszli na ring. Na ringu nie było gońcu, który zastępowało uderzeniami kijem w łupkę ringu. Ktoś z ławy prasowej pomagał zawodnikom naciągać zwisające liny. Wreszcie o 13.10 rozpoczęto walki.

Notując znow 70 min. opóźnienia i dla dobra cierpiącej na chroniczne niedobry organizację kierowników naszego pięcieterata publiczności ani minuty z tej liczby nie ustąpię.

Taka organizacja przynosi imię tak poważnemu klubowi jak „Zryw”, krzywdzi ambitnych i zachowujących się wzorowo zawodników i wyraża złą sławę Wrocławowi.

DEKONSPIRujemy.. BASEN

Zawiadamiam wszystkich wrocławian wołając wielkim głosem: „Mamy w śródmieściu, na ulicy Teatralnej, kryty basen pływacki”.

Czynię to w zastępstwie dyrekcji, która dzwiaząc jest deficytowi. (podobno 3 mil. zł) nie umie znaleźć przyczyn deficytu w ziej (dub żadnej) reklamie.

Poza tym pytamy: Dla kogo jest ten basen, czynny od 10-tej do 17.30. Czy dla młodzieży robotniczej i dla świata pracy? Nie. Młodzież ta w tych godzinach pracuje.

Reprezentanci bez formy Team A — Team B 3:2 (1:0)

Rozegrany w dniu wczorajszym sparingowy mecz piłkarski reprezentacji A — Reprezentacja B, zakończył się zwycięstwem jedenastki A w stosunku 3:2 (1:0).

Poziom gry pozostawiał wiele do życzenia i przypominał raczej spotkanie nie A-klasowych zespołów. Zaden z zawodników nie wykazał reprezentacyjnej formy, brak było zabawy. Nie było też żadnych kondycyjnie. Nowej niezawodni dotychczas Graczy i Pospian wypadli b. słabo, nie wnosząc do gry żadnej przewodniej myśli.

Mecz toczył się pod znakiem lekkiej przewagi Teamu A, dla którego wszystkie 3 bramki zdobył Gosiński, dla Teamu B — Baran i Gruner.

Więc może dla szkół i uniwersyte-
tów? Też nie. Studenci i uczniowie
siedzą w tym czasie na wykładach.

Na domiar złego, w niedzielę
a więc w dzień, kiedy człowiek pracy
może pójść na pływalnię — basen
jest nieczynny.

W trosce o zdrowie młodzieży wro-
clawskiej, w imię dobra naszego ply-
wactwa i wreszcie myśląc o poprawie
budżetu tego potrzebnego
miastu przedsiębiorstwa prosimy
zredagować gospodarkę aierownic-
wa pływalni.

Musi on być czynny:
1. Rano dla zbiorowych lekcji pły-
wania w szkołach zawodowych, gim-
nazjach i szkołach niższych.

2. Co dzień przynajmniej do godz.
21-tej, dla młodzieży pracującej i za-
wodników.

3. Całą niedzielę po to, aby wro-
clawianie wnosząc do kasy kapieli-
ska swoje złotówki, także mogli
choćby raz w tygodniu zażyć rozko-
szy kąpeli.

CZ. OST.

Gminna Spółdzielnia

„Samopomoc Chłopska” „Osadnik” z
odp. udz. w Świebodzicach ogłasza,
że nie ma nic wspólnego z dotych-
czas istniejącą Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska” w Świebodzicach i
nie bierze żadnej odpowiedzialności
za niedużycy, której działalność, zo-
stała zawieszona przez Komisję Spe-
cjalną. — Rada Nadzorcza i Zarząd.
K 1354

NASIONA WAZYWNE

kwiatowe, rolne, gweran-
towe oraz pokerm dla
ptaków i rybek — poleca
ST. BADURA, Wrocław, ul.
Śłodowa 16, tel. 31-00 —
Gurf. Rynek 4 — Detal.
K 1313

Zarząd Kolegium Sędziów D.O.Z.P.N.

organizuje od dnia 1 kwietnia kursy
dla SĘDZIÓW PIŁKARSKICH, we
Wrocławiu. Wpisy i zgłoszenia (poda-
nie z życiorysem) przyjmuje Sekre-
tariat Piłki Nożnej od dnia 15 do 31
marca br. codziennie pomiędzy godz.
10-14 a 14-16. Wrocław, ul. Świer-
czewskiego 37. K 1352

UWAGA!

Największy wybór puderniczek, pa-
pierośnię, obrączki ślubne i sygnety,
najładniejsze prezenty ślubne i rodzin-
ne wykonane tylko w firmie L. Du-
nica, Wrocław, ul. Świdnicka 6.
K 1350

Nowy rekord górnika radzieckiego

Rębacz trustu „Kalininugol” (Za-
głębie Donieckie) Mikołaj Durniew
osiągnął w dniu 3 marca niebawymy
rekord wydajności pracy, wyrębiając
w ciągu jednej zmiany 860 ton węg-

la przy normie 9,1 tony. Durniewo-
wi pomogło 8 robotników, którzy
zajęci byli wyłącznie stemplowa-
niem.

CENTRALA ZAOPATRZENIA I ZBYTU PRZEMYSŁU KONFEKCYJNEGO

Spółka z ogr. odpow.

WROCŁAW, ul. KIFŁBAŚNICZA 2

OGŁASZA PRZEDSWIATECZNĄ SPRZEDAŻ SPODNI DLA ŚWIATA PRACY. IŁOSC OGRANICZONA

Sprzedaż detaliczna - ceny hurtowe

Wyłącznie za okazaniem legitymacji Związków Zawodowych. Tył-
ko od 20 — 26 marca 1948 w godzinach od 15 — 18-tej.

K-1343

HURT

HURT

Sprzedaż wyłącznie hurtowa

uszelkich artykułów Galanterijno - Gospodarczych

Hurtownia Artykułów Galanterijno - Gospodarczych
I. AJMINSKI i S-ka, Wrocław Pl. Solny 19

K 1349

Okręgowy Urząd Likwidacyjny we Wrocławiu

podaje do wiadomości, że dnia 29.III br. odbędzie się powtórnie licytacja
remanentów poniedziałek, znajdujących się w magazynach Obwodowe-
go U. L. w KAMIENNEJ GÓRZE, dnia 29.III br. licytacja remanentów
zmagazynowanych w Obwodowym U. L. w STRZELINIE, dnia 30.III
br. powtórna licytacja remanentów obejmujących przede wszystkim dre-
wniane zabawki zmagazynowane w Obwodowym U. L. w BYSTRZYCY
KŁODZ.

Powyższe licytacje odbędą się w miejscu zmagazynowania remanen-
tów o godz. 10-tej.

Zainteresowani mogą na 3 dni przed datą przetargu przystąpić do o-
glądania przeznaczonych do licytacji ruchomości.

Blizszych informacji można zasięgnąć w Okręgowym U. L. we Wro-
clawiu ul. Fredry 6 jak i w Obwodowych U. L. w których ogłaszano,
sprzedaż drogą licytacji publicznej. K 1343

Dyrekcja Fabryki Wielkich Maszyn Elektr.

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie remontu budynku mieszkalnego przy ul. Sełnej Nr 1 we Wrocławiu

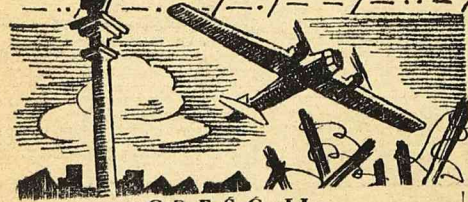
Oferty w bezfirmowych, przepisowo zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie remontu budynku mieszkalnego przy ul. Sełnej nr 1” oraz zawierające dowody wpłacenia wadium do B.G.K. (Oddz. we Wrocławiu) w wys. 1 proc. sumy oferowanej, należy złożyć do dnia 31 marca 1948 r. w Biurze Planowania F-ki Wielkich Maszyn Elektr. przy Przemysłowej 12 we Wrocławiu (parter, pokój nr. 2).

Komisyjne otwarcie kopert i rozpatrzenie ofert nastąpi tego dnia o godz. 13-tej.

Blizsze informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać pod wyżej
wskazany adres, każdego dnia od godz. 8 — 10-tej.

Dyrekcja F.W.M.E. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie zakresu roboty, ewent. jej podział między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, przy bezponoszenia jakiegokolwiek odpowiedzialności za skutki wyniku dnia oferentów. K 1360

Warszawa nadaje szyfr..



CZĘŚĆ II

Czerwony Erickson porzuca bliższy stosunek z Klarettą. Sztokholm gorszy się, w kolach towarzyskich wrze: Czerwony Erick i zgrała Niemców — oto dobrane towarzystwo Otto Finke, które mu impanują kontakty bratanicy z potentatem naftowym, snuje śmiałe plany i marzenia. Tematem ich jest... Mona Odotte...

Osnowskiemu naprzeciw wyszła Karin. Była mizerna, oczy miała zacerwienione od łez.

Bez słowa poszli do biblioteki.

— Co się stało, Karin? — zapytał czule.

Karin była tak złamana, że nie mogła słowa wy dobyć z siebie.

— Nie denerwuj się, kochanie — prosił. — Postaraj się opanować.

Z trudem stłumiła nową falę płaczu.

— To straszne! Co za ohyda! — szepnęła drżącym głosem.

— Bądź dzielna, Karin!

— Ojciec krzywdzi matkę! — krzyknęła.

POWIEŚĆ 104

Jerzego Junoszy-Gzowskiego

Osnowski zrozumiał. Zagryzł wargi.

— Erick i Klarettta — pomyślał. — Tam szaleje z zadróżdżi Jodłowski — a tu dramat w rodzinie. Ten sam powód.

— Ojciec zwirował! Ugania się za... za... Niemką! Taka wstrętna! Boże, co za wstyd! Ludzie są oburzeni i zgorz-

ni. Pomyśl — na starość — co za brudy.

Osnowski milczał.

Żal mu było Karin. Ciepląca. Jej niezapuste serce nie mogło znieść podobnej sytuacji. Biedna pani Astrid.

— Nafta! — myślał. — A droga do zwycięstwa wiedzie przez łzy bliższych.

Karin kłaka.

Pochylił się nad nią. Pocałował delikatnie we włosy.

Jerzy czuł się współwinnym zbrodni. Cóż jednak mógł uczynić? Usta miał zamknięte — zamurował je kategori-
cznym nakaz służby.

Karin płakała cichutko, jak skrzywdzone dziecko.

Jedynym człowiekiem, który nie lubił Ericksona, był Helmut Ludwig. Zaszuszony ten radca handlowy nie mógł znieść widoku Czerwonego Ericksona.

Niechęć ta, żywiołowa i bezkompromisowa — nie miała żadnego uzasadnienia.

O! — niechęć i basta! Nie lubi! — i koniec!

Kiedyś zagadnął Finkę — obcesowo i szorstko.

— Dlaczego pan toleruje ten skandal? To się dobrze nie skończy. Mogą zająć jakieś komplikacje..

Herr Otto wzruszył ramionami.

— Pan Erickson jest mym przyjacielem — panie radco!

— Ale Ewa Klarettta nosi pańskie nazwisko! Szkalują nazwisko — pana nazwisko!

— To są sprawy, wykraczające poza me kompetencje.

Ona jest pełnoletnia. Nie jest przeciw dzieckiem! A poza tym jest pan uprzedzony do Ericksona — albo, albo może pan się kocha skrycie w Klarettcie

Herr Ludwig przetarł szklę.

— Przechudam komplikację. Nie podoba mi się ten człowiek.

— Trzeba być wyrozumiałym. — Finke próbował ulgodzić Helmuta.

Rozstali się obrażeni na siebie — choć przywoływali na twarze blade uśmiechy.

Astrid Erickson siedzi wyprostowana przed lustrem. Twarz ma zmęczona — śmiertelnie blada.

Erick stoi przed nią. Ręce w kieszeniach. Srebrzysta czupryna w nieladzie.

Zona skończyła właśnie oskarżać. Maż szukał słów usprawiedliwienia.

— Astrid — nie masz racji. Wierzysz plotkom — wierzysz niecnym oszczerstwom — próbował się tłumaczyć.

Co czuł w tej chwili Czerwony Erick? Co czuł niewinny zbrodniarz, któremu odebrano przywilej obrony?

— Jesteś niekerny. Usiłujesz się jeszcze wybielić!

— Ależ Astrid! Nie jest tak, jak twierdzisz! Przysięgam ci, że..

— Zamilcz!

Wzruszył ramionami.

— Błagam cię — wyjdź stąd — zawołała.
(Dalszy ciąg jutro)